

Sygn. akt I C 720/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Eliza Skotnicka

Protokolant sekr. sąd. Magda Biernat

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2019 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa J. S. i K. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Z.

o zapłatę 3899 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w Z. na rzecz powodów J. S. i K. S. 3899 zł (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3599 zł dnia 29 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów 1600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku 68,25 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie J. S. i K. S. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 3 599 zł z ustawowymi odsetkami od 14 stycznia 2018 r. oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podnieśli, że 15 lipca 2016 r. zakupili w sklepie (...) w K. notebook marki L. (...) - (...) z serii (...), który uległ 4 - krotnej awarii polegającej na tym, że laptop nie wykrywa zasilacza, bateria nie ładuje się, a urządzenie zostaje pozbawione dopływu prądu i nie może działać po wyczerpaniu baterii. Podali, że stwierdzona wada jest wadą funkcjonalną oraz ukrytą, której nie da się trwale usunąć, zaś częste reklamacje wiążą się z ryzykiem utraty zapisanych danych i wyłączeniem urządzenia z użytkowania przez dłuższy czas.

Strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w Z., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Pozwana przyznała, że powodowie dokonali zakupu przedmiotowego laptopa, jak również, że składali reklamacje towaru, które rozpatrywane były jednak bez zbędnej zwłoki i z zachowaniem należytej staranności. W ocenie pozwanej, sprzedany powodom laptop był wolny od wad, zaś autoryzowany serwis producenta nie potwierdził zgłaszanych przez powodów usterek.

W piśmie procesowym z 27 listopada 2018 r. powodowie wnieśli dodatkowo o zasądzenie kwoty 300 zł tytułem tłumaczenia instrukcji L., którą dołączyli do przedmiotowego pisma.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lipca 2016 r. powodowie J. S. i K. S. dokonali zakupu w salonie (...) w K. notebooka marki L. (...) za kwotę 3 599 zł.

Bezsporne.

Notebook miał służyć do użytku powodów i ich syna, który był wówczas studentem.

W trakcie kilkunastomiesięcznego użytkowania powodowie stwierdzali nieprawidłowości w funkcjonowaniu urządzenia i czterokrotnie reklamowali go. Autoryzowany serwis nie wykonywał napraw urządzenia, a głównie aktualizację systemu (...), nie ingerując w urządzenie, nie dokonano też wymiany żadnego z komponentów.

Pierwszy problem związany z właściwym funkcjonowaniem sprzętu pojawił się 21 września 2016 r. i polegał na braku zasilania oraz nieładowaniu baterii. Powodowie dokonali zgłoszenia reklamacji w salonie (...) w K. w dniu 23 września 2016 r., jako usterkę wskazano niestabilną pracę systemu operacyjnego (stałe załamania, zawieszanie się, niedziałanie). Technicy stwierdzili, że sprzęt i oprogramowanie działa zgodnie ze specyfikacją producenta, przeprowadzili aktualizację systemu (...), nie wykrywając przy tym żadnej wady sprzętowej. Protokół naprawy sporządzono 3 października 2016 r., zaś powodowie odebrali sprzęt 6 października 2016 r., nie sprawdzając, czy działa.

Następnego dnia okazało się, że naprawa nie została dokonana właściwie, w związku z czym 8 października 2016 r. ponownie oddali sprzęt w ramach reklamacji, wskazując w protokole reklamacyjnym jako usterkę brak ładowania laptopa po podłączeniu ładowarki. Powodowie zażądali wymiany towaru na nowy. W protokole naprawy z 31 października 2016 r. stwierdzono zakłócenie działania urządzenia (system operacyjny), zaktualizowano system (...), nie stwierdzono natomiast wady sprzętowej.

W dniu 10 listopada 2016 r. powodowie po raz kolejny reklamowali urządzenie, ponownie podając jako przyczynę zgłoszenia brak ładowania. Złożyli jednocześnie oświadczenie o odstąpieniu od umowy, wskazując, że zakupiony towar jest wadliwy, przy czym wada jest istotna, bowiem bateria laptopa nie ładuje się, co całkowicie uniemożliwia jego użytkowanie. Dodali, że laptop został zakupiony dla ich syna, który studiuje poza miejscem zamieszkania i był on niezbędny do realizacji bieżących zadań z toku studiów.

W piśmie z 18 listopada 2016 r. strona pozwana oświadczyła, że odstąpienie od umowy i żądanie zwrotu gotówki na obecnym etapie nie może zostać uznane za zasadne, jeśli zaś podane wady fizyczne zostaną potwierdzone i nie będzie stwierdzone uszkodzenie mechaniczne, notebook zostanie bezpłatnie naprawiony. Ostatecznie, pozwana po raz kolejny naprawiła sprzęt i odmówiła zwrotu gotówki.

W okresie od 6 grudnia 2016 r. do 7 stycznia 2018 r. laptop działał bez zastrzeżeń. Kolejny raz usterka w postaci braku ładowania baterii pojawiła się 8 stycznia 2018 r. W dniu 14 stycznia 2018 r. powodowie ponownie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży, powołując się na nieprawidłowe działanie sprzętu i jego istotną wadę. Wezwali stronę pozwaną do kwoty zakupu w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Urządzenie zostało przekazane do serwisu, zaś powodów poinformowano, że poprzednie zgłoszenia reklamacyjne zakończyły się brakiem potwierdzenia usterki, a sprzęt okazał się sprawny, przy czym aktualizacja (...) - u nie kwalifikuje się jako naprawa, a stanowi czynność serwisową mającą na celu poprawę stabilności pracy systemu operacyjnego.

Po przeprowadzeniu rozszerzonego testu dysku twardego, rozszerzonego testu obciążeniowego układu graficznego oraz procesora, sprawdzeniu wersji sterowników/(...) i potwierdzenia aktualności, stwierdzono w protokole naprawy z dnia 25 stycznia 2018 r., że sprzęt działa zgodnie ze specyfikacjami producenta. W dniu 29 stycznia 2018 r. powodowie otrzymali wiadomość SMS o zrealizowaniu reklamacji i możliwości odbioru sprzętu w salonie. Powodowie odmówili

odbioru sprzętu podnosząc, że nie żądali naprawy i zostali pozbawieni możliwości realizacji uprawnień z tytułu niezgodności towaru z umową.

Dowód:

- protokoły naprawy z 03.10.2016 r., 31.10.2016 r., 01.12.2016 r. - k. 11, 13, 21, 175
- zgłoszenia reklamacyjne z 08.10.2016 r., 10.11.2016 r., 14.01.2018 r. - k. 12, 14, 24
- oświadczenia o odstąpieniu od umowy z 10.11.2016 r. wraz z potwierdzeniem przyjęcia notebooka i z 14.01.2018 r. - k. 15 - 17, 22 - 23
- pisma pozwanej z 18.11.2016 r., 5.12.2016 r., 26.01.2018 r. - k. 18, 20, 25
- wydruki wiadomości SMS - k. 26, 28
- pismo powodów z 11.02.2018 r. - k. 27
- wyjaśnienia autoryzowanego serwisu gwarancyjnego z 16.10.2019 r. - k. 187
- przesłuchanie powodów - k. 139 verte - 140
- zeznania świadka M. S. - k. 166 - 167

Z pisemnego wyjaśnienia złożonego przez autoryzowany serwis naprawy marki L. w P. z 16.10.2019 r. wynika, że problem powodów związany był z wyłączeniem ekranu notebooka przez klawisze funkcyjne na klawiaturze jednostki.

Dowód: pismo autoryzowanego serwisu gwarancyjnego L. w P. z 16.10.2019 r. - k. 187

Zgodnie z zalecaną przez producenta L. instrukcją przeznaczoną wyłącznie dla przeszkolonych serwisantów, którzy znają produkty L., do sprawdzenia czy bateria prawidłowo ładuje się podczas pracy, należy wykorzystać rozładowaną baterię albo baterię, która po umieszczeniu komputerze wykazuje poziom naładowania niższy niż 50% całkowitej energii. Następnie należy podłączyć zasilanie podczas pracy komputera. Jeśli wskaźnik stanu baterii albo ikona nie świecą się, należy wyjąć baterię i poczekać, aż ostygnie do temperatury pokojowej. Włożyć baterię, a jeśli wskaźnik ładowania lub ikona nadal się nie włączają, należy wymienić baterię. Jeśli wskaźnik ładowania nadal się nie włącza, należy wymienić płytę główną. Następnie ponownie włożyć baterię. Jeśli nadal się nie ładuje, przejść do kolejnego punktu.

Instrukcja producenta L. została sporządzona w języku angielskim i powodowie ponieśli koszty jej tłumaczenia w wysokości 300 zł.

Dowód:

- protokoły naprawy z 03.10.2016 r., 31.10.2016 r., 01.12.2016 r. - k. 11, 13, 21, 175
- instrukcja konserwacji urządzeń L. wraz z tłumaczeniem i faktura za tłumaczenie na język polski - k. 95 - 112

Inni użytkownicy laptopów marki L. borykali się z podobnymi problemami jak powodowie, zarówno jeśli chodzi o wadliwe ładowanie baterii, jak i brak stwierdzenia usterki przez autoryzowany serwis.

Dowód: wydruki ze stron internetowych - k. 36 – 41

Z nagrania video wykonanego przez powodów w dniu 8 stycznia 2018 r., tj. przed wysłaniem sprzętu po raz czwarty do serwisu, wynika, że po włączeniu laptopa i podłączeniu zasilacza nie świeci się dioda kontrolna sygnalizująca dopływ prądu z zasilacza, nie pojawiają się komunikaty o podłączeniu ani ładowaniu baterii, nie wzrasta stan naładowania

baterii ani nie wyświetla się ikona symbolizująca wtyczkę. Przy założeniu, że zasilacz był prawidłowo podłączony do sieci można stwierdzić, że urządzenie działało wadliwie tj. nie było przepływu energii koniecznej do naładowania akumulatora.

Dowód:

- nagranie na płycie CD - k. 42

- ustne wyjaśnienia do opinii biegłego sądowego - k. 138 - 139

W trakcie badań sprawności sprzętu przeprowadzonych przez biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki i elektroniki w dniach 13 - 22 września 2018 r. przedmiotowy laptop nie wykazał istotnych, zauważalnych wad funkcjonalnych, poza krótszym o 2,6% od urządzenia nowego czasem pracy na akumulatorze wewnętrznym urządzenia. Nie zaobserwowano na ekranie notebooka informacji o zaniku przepływu prądu ładowania akumulatora, gdy zestaw podłączony był do sieci zasilającej. Niewykrycie wad w chwili przeprowadzania testów nie wyklucza jednak ich istnienia we wcześniejszym okresie, tj. kiedy urządzenie było reklamowane, jak również nie wyklucza możliwości pojawienia się w urządzeniu niesprawności podzespołów przetwornicy odpowiedzialnych za zasilanie układu ładowania akumulatora wewnętrznego. Możliwe, że przyczyną wadliwości sprzętu jest układ elektroniczny (tzw. zimne luty), a nie systemowy, przy czym laptop, zarówno przez autoryzowany serwis, jak i biegłego był poddany jedynie badaniu systemu. Naprawy uszkodzeń elektronicznych są trudne, czasochłonne i często nieskuteczne.

Obecnie nie jest możliwe stwierdzenie, czy urządzenie posiadało wady w dniu zakupu. Nie jest również możliwe ustalenie, czy podczas napraw reklamacyjnych była jakakolwiek ingerencja we wnętrze laptopa.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki i elektroniki J. K. - k. 70 - 79

- odpowiedź na zastrzeżenia do opinii biegłego - k. 120 - 123

- ustne wyjaśnienia do opinii biegłego sądowego - k. 138 - 139

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnieniu w całości co do należności głównej.

Podstawą roszczeń powodów są przepisy kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Okoliczność zawarcia przez strony w dniu 15 lipca 2016 r. umowy sprzedaży rzeczy ruchomej w postaci notebooka marki L. (...) za kwotę 3 599 zł była bezsporna. Pozwana kwestionowała jednak zasadność powództwa w kontekście dokonywanych przez nią czynności będących następstwem zgłoszeń reklamacyjnych powodów i niestwierdzenia przez autoryzowany serwis usterek opisywanych przez powodów.

W myśl art. 556 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia). Wada fizyczna polega natomiast na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;

4) została kupującemu wydana w stanie niepełnym (art. 556¹§ 1 k.c.)

Jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się, że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego (art. 556² k.c.).

W przypadku stwierdzenia istotnej wady rzeczy, kupującemu - stosownie do treści art. 560 k.c. - przysługuje uprawnienie do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Jeżeli kupującym jest konsument, może on zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę.

Wyniki postępowania dowodowego, dały, w ocenie Sądu, podstawę do przyznania racji powodom, mimo niekorzystanej dla nich pierwotnie opinii pisemnej sporządzonej przez biegłego sądowego z zakresu elektrotechniki i elektroniki. Opinia ta została jednak sporządzona po kolejnej, czwartej już naprawie laptopa i w zasadzie sprzęt od tego czasu pozostawał w dyspozycji strony pozwanej.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że usterka w postaci braku ładowania akumulatora w urządzeniu zakupionym przez powodów pojawiła się już po 9 tygodniach od jego zakupu tj. 21 września 2016 r. Powodowie niezwłocznie zgłosili reklamację w miejscu zakupu laptopa tj. w sklepie (...) w K.. Przyjmujący reklamację pracownik, po potwierdzeniu istnienia usterki, przekazał towar do autoryzowanego serwisu celem weryfikacji i ewentualnej naprawy. Po zwrocie sprzętu i jego odbiorze w dniu 6 października 2016 r., powodowie po raz kolejny stwierdzili brak ładowania akumulatora i niezwłocznie udali się do sklepu z reklamacją, która również została przyjęta przez pracownika bez żadnych zastrzeżeń. W dniach 10 listopada 2016 r. i 14 stycznia 2018 r. powodowie ponownie zgłaszali tę samą usterkę, przy czym pracownik pozwanej za każdym razem przyjmował towar do reklamacji.

Na uwagę zasługuje fakt, że gdyby reklamowany sprzęt nie był wadliwy tj. gdyby usterka w postaci braku ładowania w istocie nie istniała, wówczas upoważniony pracownik pozwanej odmówiłby przyjęcia reklamacji. Skoro zaś towar czterokrotnie był sprawdzany pod kątem zgłaszanej usterki, przyjmowany w ramach reklamacji i wysyłany do autoryzowanego serwisu, nie sposób uznać, by opisywana przez powodów wada w istocie nie miała miejsca.

Wątpliwość nasuwa jednak okoliczność, potwierdzona przez świadka M. S., dokonywania napraw przez pozwaną, a w zasadzie samej tylko aktualizacji systemu (...) przy braku jakiegokolwiek ingerencji w układ elektroniczny, w szczególności zaś płyty głównej. Dodatkowo, z pisemnego wyjaśnienia złożonego przez autoryzowany serwis naprawy marki L. w P. z 16 października 2019 r. wynika, że problem powodów związany był z wyłączeniem ekranu notebooka przez klawisze funkcyjne na klawiaturze jednostki. Powyższe okoliczności potwierdzają brak profesjonalnego podejścia do kilkakrotnie zasygnalizowanego problemu przez powodów i brak konkretnych działań mających na celu usunięcie awarii.

Jak podał biegły sądowy z zakresu elektrotechniki i elektroniki w opinii głównej oraz pisemnych i ustnych wyjaśnieniach, w trakcie wykonywanych przez niego testów sprawności nie zaobserwowano na ekranie przedmiotowego notebooka informacji o zaniku przepływu prądu ładowania akumulatora, niemniej niewykrycie wad nie wyklucza ich istnienia we wcześniejszym okresie, zwłaszcza że wadliwość działania urządzenia potwierdza nagranie powodów z 8 stycznia 2018 r. Biegły wskazał również na możliwość pojawienia się w urządzeniu niesprawności podzespołów przetwornicy, które odpowiadają za zasilanie układu ładowania akumulatora wewnętrznego, co sugeruje, że źródłem niewłaściwego funkcjonowania laptopa nie był układ systemowy, a elektroniczny. Sposób dokonywania przez pozwaną weryfikacji zgłaszanych przez powodów usterek - każdorazowa

aktualizacja systemu, nie zaś ingerencja w układ elektroniczny i ewentualna jego naprawa bądź wymiana wadliwego komponentu - w istocie nie doprowadził do postawienia właściwej diagnozy i umożliwienia powodowi korzystania z zakupionego sprzętu zgodnie z jego przeznaczeniem. Analiza protokołów napraw wskazuje, że autoryzowany serwis nie dokonał zalecanych przez producenta w instrukcji czynności sprawdzających zasilanie komputera podczas pracy w celu sprawdzenia przyczyn braku zasilania komputera.

Podkreślić należy, że zachowanie powodów w związku ze zgłaszaniem reklamacji, nie daje podstaw do uznania, by celowo oddawali oni sprzęt do autoryzowanego serwisu, chcąc tym samym zwrotu pieniędzy za dokonany zakup. Zarówno z przesłuchania powodów, jak i zgłoszeń reklamacyjnych wynika, że przy drugiej reklamacji powodowie zgłosili żądanie wymiany towaru na nowy, dopiero zaś przy kolejnej usterce odstąpili od umowy. Miało to jednak związek nie tylko z powracającym problemem braku ładowania akumulatora i każdorazowego zgłaszania tego faktu przez powodów, ale również przebiegu procesu reklamacyjnego, w szczególności dokonywania tych samych czynności i stwierdzaniu braku usterki. Dodatkowo, jak wskazali powodowie, notebook służył zarówno im, jak i synowi, który studiował poza miejscem zamieszkania. Systematyczne pozbawianie możliwości korzystania ze sprzętu wiązało się zatem z niedogodnością i bezcelowością dokonanego zakupu.

O wadliwości podobnych produktów marki L., jak i braku kompetencji osób trudniących się ich naprawą świadczą nadto wydruki ze stron internetowych, które powodowie dołączyli do pozwu. Wynika z nich, że sytuacja powodów nie była odosobniona, bowiem inni użytkownicy sprzętu tej firmy również napotykali trudności ze strony autoryzowanego serwisu i pozbawieni byli możliwości niezakłóconego korzystania z zakupionych urządzeń.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd uznał, że powodowi przysługiwało prawo do skutecznego odstąpienia od zawartej ze stroną pozwaną umowy sprzedaży z 15 lipca 2016 r. Powyższe uprawnienie ma charakter prawokształtujący, implikuje zatem konieczność zwrotu przez strony uzyskanych w ramach umowy świadczeń - obowiązkiem powodów jest dokonanie zwrotu rzeczy, a pozwanej zwrotu zapłaconej przez powodów ceny. Dodatkowo, odstąpienie przez kupującego od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej ze względu na wady powoduje przejście jej własności z powrotem na sprzedającego oraz wygaśnięcie udzielonej gwarancji jakości (orzeczenie Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r. w sprawie o sygn. II CKN 458/97). Skoro powodowie zwrócili zakupiony sprzęt w dniu 14 stycznia 2018 r., strona pozwana obowiązana była zwrócić im kwotę 3 599 zł tytułem kosztów zakupu sprzętu.

Z tych względów, powództwo w zakresie należności głównej zasługiwało w całości na uwzględnienie. Sąd zasądził również na rzecz powodów kwotę 300 zł tytułem tłumaczenia z języka angielskiego instrukcji konserwacji urządzeń marki L., wszak dokument ten potwierdził niewłaściwy sposób weryfikacji wadliwego sprzętu przez stronę pozwaną, co w efekcie powodowało niewykrywanie istniejących usterek.

O należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. Należy wskazać, że pismem z dnia 14 stycznia 2018 r. powodowie wezwali stronę pozwaną do uiszczenia kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem, zakreślając termin 14 dni do spełnienia świadczenia skoro pismo zostało w tym samym dniu doręczone pozwanej, to termin zapłaty upłynął 28 stycznia 2018 r., a zatem należne odsetki winny być liczone nie wcześniej od dnia następnego tj. 29 stycznia 2018 r.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 zd. 2 k.p.c. Skoro powodowie nieznacznie ustąpili ze swoim roszczeniem, to pozwana winna zwrócić im poniesione koszty w całości tj. w łącznej kwocie 1 600 zł, na które składają się: opłata sądowa od pozwu - 100 zł i zaliczka na poczet należności biegłego sądowego - 1 500 zł, w całości spożytkowana.

Bacząc na wynik procesu, Sąd, w myśl przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 785 j.t.), nakazał stronie pozwanej uiszczenie brakujących kosztów sądowych w kwocie 68,25 zł wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku na poczet należności biegłego sądowego.